



Pan Jezus wszystkich kocha i chce spotykać się z dziećmi

Zosia zobaczyła w książce obrazek, na którym gromadka dzieci opowiada coś z przejęciem Panu Jezusowi, a mała dziewczynka z czerwonymi kokardkami we włosach przytula się do Niego.

– Babciu, czy Pan Jezus lubił dzieci?

– Tak – odpowiedziała babcia Hania – Jezus kochał dzieci, a one kochały Pana Jezusa.

– I nie bały się Go?

– Myślę, że nie, skoro tak chętnie do Niego przychodziły. Pewnego razu – mówiła dalej babcia – przyszły dzieci do Pana Jezusa, a dorośli chcieli je odsunąć od Niego, bo myśleli, że dzieci przeszkadzają Jezusowi. Ale Jezus nie pozwolił odpędzić dzieci i powiedział tak – babcia otworzyła Pismo Święte i przeczytała:

Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im. Do takich bowiem należy królestwo Boże. A potem Pan Jezus brał dzieci na ręce, przytulał je i błogosławił.

– Ja też bym chciała się spotkać z Panem Jezusem i porozmawiać z Nim – powiedziała Zosia, wpatrując się w obrazek. – Opowiedziałabym Mu o naszej zabawie w chowanego

– Albo o wyprawie do lasu i naszych skarbach! – dodał Krzyś.

– Przecież możecie o tym wszystkim opowiedzieć Panu Jezusowi w modlitwie – odparła babcia. – On lubi słuchać opowieści dzieci.

– I się nie nudzi? – zapytał Krzyś.

– Nie. Bo dla Pana Jezusa jest ważne to, o czym myślą dzieci. Pan Jezus nawet powiedział, żebyśmy wszyscy – także dorośli – byli jak dzieci.

– Jak my? Tacy mali? – zdziwiła się Zosia.

– Nie tacy mali, ale kochający Boga tak mocno, jak potrafiały dzieci.



Wytnij puzzle. Ułóż je tak, by powstała z nich ilustracja do opowiadania z książeczki Zosi. Naklej obrazek na karton.

